

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 89 (10 260)

Poznań, czwartek 21 kwietnia 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

32 rocznica

Układu PRL — ZSRR

21 kwietnia br. mija 32 rocznica podpisania przez Polskę i Związek Radziecki Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej.

Minione lata potwierdziły, iż przyjaźń, sojusz i bliska współpraca z Krajem Rad, które zrodziły się z ideowej solidarności komunistów polskich i radzieckich, z braterstwa broni w walce o wolność, i wspólnych wysiłków na rzecz umacniania pokoju — mają funda-

mentalne znaczenie dla narodu polskiego.

Układ z 21 kwietnia 1945 r. stworzył jakościowo nową erę w stosunkach polsko-radzieckich. W oparciu o sojusz z Krajem Rad Polska zbudowała i rozwinęła swą socjalistyczną państwowość, umocniła władzę ludu pracującego pod przewodem klasy robotniczej i jej partii. (PAP)

Artykuł na temat Układu załączamy na str. 3.

Premier P. Jaroszewicz przyjął W. Lebediewa

Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce Wiktora Lebediewa — pierwszego zastępcę Państwowego Komitetu Planowania ZSRR. W czasie spotkania omówiono zagadnienia dotyczące kierunków dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między Polską i Związkiem Radzieckim.

W rozmowie wzięli udział zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Maciej Wirowski i Janusz Hryniewicz. Obecny był także ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piłotowicz. (PAP)

Nagroda Leninowska dla L. Corvalana

W środę w sali Świerdłowskiej Pałacu Kremłowskiego odbyło się uroczyste spotkanie przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego z okazji wręczenia sekretarzowi generalnemu Komunistycznej Partii Chile — Luisowi Corvalanowi wysokiego odznaczenia. Otrzymał on Międzynarodową Nagrodę Leninowską za zasługi w walce o utrwalenie pokoju, o demokrację i postęp społeczny, przeciwko imperializmowi i faszyzmowi. (PAP)

Ambasador ChRL u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 20 bm. na audiencji w Belwedrze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej — Li Tse-wanga, który złożył listy uwierzytelniające. (PAP)

Wizyta przyjaźni

W dniach 18—20 bm. na zaproszenie Komitetu Moskiewskiego KPZR przebywała w stolicy ZSRR delegacja władz partyjnych Warszawy z sekretarzem KC PZPR i sekretarzem Komitetu Warszawskiego partii — Alojzym Karkoszką i prezydentem miasta Jerzym Majewskim. (PAP)

Unowocześnianie technologii produkcji

Przyspieszony rozwój polskiego hutnictwa

W br. wyprodukujemy w Polsce 18,2 mln ton stali wobec niespełna 16 mln ton w ub. roku. Taki wzrost produkcji i przewidywane w tym roku odzwierciedlenie dla gospodarki zmniejszenie importu wyrobów hutniczych — to rezultat stopniowej realizacji programu przyspieszonego rozwoju i modernizacji hutnictwa, a zwłaszcza uruchomienia produkcji w Hucie „Katowice”. Nie mniej ważne znaczenie od ilościowego wzrostu produkcji hutniczej ma dla kraju unowocześnienie jej struktury, zgodne z wymogami współczesnego przemysłu, budownictwa, transportu i innych dziedzin gospodarki.

Dopiero w tym 5-leciu zaczęły namy w pełni odczuwać rezultaty wielkiego, podjętego po 1970 r. wysiłku inwestycyjnego w przemyśle hutniczym. No wo zbudowana — będąca nadal wielkim placem budowy — Huta „Katowice”, da już w br. blisko 2 mln ton stali przerobionej wstępnie na tzw. kęsiska, które na potrzebne gospodarce gotowe wyroby przetworzą inne huty. W latach

1971—76 zbudowano 10 nowych baterii koksowniczych o łącznej zdolności produkcyjnej 5,5 mln ton koksu rocznie. Potencjał produkcyjny stalowni wzrósł w tym czasie o 5,8 mln ton stali rocznie.

Walcownie zgniatacze — stosownie do wzrostu potencjału stalowni — wykazują obecnie przepustowość większą o 8,6 mln ton; walcownie finalne zwiększyły zdolności wytwórcze o ponad 2 mln ton — z czego 80 procent przypada na wyroby płaskie (blachy). Wielkie znaczenie miało np. uruchomienie w Hucie „Cedlera” walcowni walcówki jakościowej, przebiegające następnie na wysokiej jakości liny, druty i śruby ze stali automatowej. W Hucie „Pokój” ruszył wydział spawania najcięższych kształtowników; w Hucie im. Bieruta — największa w Europie walcownia blach grubych.

Znacznie zwiększyły się możliwości produkcyjne walcowni rur i kuźni. W Hucie „Nowotko” zbudowano nowy zakład z prasownią wyposażoną

w najcięższą w Polsce prasę o nacisku 8 000 ton, a w Hucie „Batory” — zainstalowano nowoczesne szybkie kowarki kęsów i prętów, głównie ze stali narzędziowych i szybko-temperacyjnych. W Bochni uruchomiono pierwszą w krajach członkowskich RWPG wytwórnię blach transformatorowych o tzw. niskiej stratności.

Przyjęta strategia rozwoju polskiego hutnictwa kontynuowana będzie w następnych latach obecnego 5-lecia. Największą inwestycją pozostanie nadal Huta „Katowice”. Obiekty o wielkim dla gospodarki znaczeniu powstaną w tym czasie również w hutach: „Zawiercie”, „Nowotko”, „Ferrum”, „Cedler” i „Pokój”, w Hucie im. Lenina i w Hucie „Stalowa Wola”. W 1980 r. produkcja stali w Polsce przekroczy 22 mln ton. Zużycie stali na jednego mieszkańca wynosiło w 1970 r. — 357 kg; w r. 1975 — 524 kg. Pod koniec 5-latk wzrośnie do 655 kg, tj. do obecnego poziomu najbardziej u przemysłowionych krajów świata. (PAP)

Leki w aerozolach

Światowy kongres specjalistów w Warszawie

Ponad 400 specjalistów z 24 krajów spotkało się 20 bm. w Warszawie, by na forum II Kongresu Międzynarodowego Towarzystwa „Aerozole w medycynie” przedyskutować najaktualniejsze problemy medycznego stosowania leków mających postać aerozoli. W tym szerokim gronie reprezentowane są najrozmaitsze dziedziny i specjalności — medycyna i weterynaria, chemia, technika, a także nauka o ochronie środowiska.

Terapie aerozolowe znane są i stosowane od tysięcy lat — głównie pod najprostszą postacią inhalacji. Ostatnie lata przyniosły jednakże niezwykle upowszechnienie sprayów — także i w medycynie. Oka-

zało się, że lek w postaci aerozolu jest znacznie łatwiej używany w stosowaniu niż w innych swych postaciach (w zastrzykach, proszkach, pigułkach itp.) — a w wielu przypadkach działa znacznie skuteczniej.

Wiele chorób — np. przewlekły bronchit dziecięcy — daje się wyleczyć jedynie aerozolami podawanymi choremu do płuc. Dzięki tej formie leków całkowicie zmieniły się metody leczenia astmy, a chorzy na astmę cierpią dziś znacznie mniej.

W aerozolach podaje się dziś już leki uznawane za najskuteczniejsze — m. in. antybiotyki i preparaty hormo-

nalne. Nowoczesna forma sprayu w wielu przypadkach pozwala stosować je lokalnie, a więc oszczędnie. Jest to bardzo ważne dla zachowania skuteczności tych leków na wiele lat. Stosuje się nadto preparaty aerozolowe do miejscowego znieczulenia, do celów diagnostycznych (badanie reakcji uczuleniowych) a także w całej gamie aerozolowych leków dermatologicznych.

Obrodam kongresu towarzyszy wystawa leków w aerozolach, produkowanych m. in. przez „Polef” i „Herbapol” oraz aparatury do wytwarzania mgieł aerozolowych i inhalacji, którą prezentuje kilka czołowych firm zagranicznych. (PAP)

• **Symposium naukowe**

• **Nagrody za twórczość dla dzieci**



Wczoraj rozpoczęły się obrady sympozjum naukowego poświęconego problemom sztuki dla dziecka. W obradach uczestniczą reprezentanci różnych dziedzin nauki, teoretycy i praktycy z ośrodków naukowych całego kraju. Dyrektor Pałacu Kultury

— Jan Szajek zapoznał zebranych z osiągnięciami poprzednich „Biennale” oraz rezultatami działalności instytucji kulturalnych i naukowych Poznania adresowanych do dzieci. Wygłoszono też szereg referatów rozważających teoretyczne problemy sztuki dla dzieci oraz nowe metody badań. Sympozjum ma charakter interdyscyplinarny. Uczestnicy sesji wysłuchali m. in. referatów prof. dr Marii Tyszkowej z UAM w Poznaniu o „Psychologicznym mechanizmie recepcji sztuki przez dzieci” oraz prof. dr. Jerzego Cieślakowskiego z Uniwersytetu im. B. Bieruta we Wrocławiu — „Propozycje metodologiczne”. (PAP)

Dokończenie na str. 4

Hołd poległym w walkach o polskość

W całym kraju trwają obchody miesiąca pamięci narodowej. W wielu województwach — m. in. w koszalińskim, legnickim, lubelskim, radomskim i skierniewickim, kwiecień przebiega pod znakiem licznych spotkań młodzieży z kom-

batantami i byłymi więźniami hitlerowskich obozów zagłady. Podczas tych spotkań przypomniany jest chlubny udział Polaków w walce i zwyciężenie nad faszystami oraz martyro-

Dokończenie na str. 2

Powstaje projekt dworca PKP i PKS w Pile

Od lat tak dworzec kolejowy, jak i autobusowy są ważnym problemem w rozwoju Pili. Po prostu nie spełniają odpowiednio swej funkcji w mieście wojewódzkim. W niedalekiej przyszłości sytuacja ta ulegnie radykalnej poprawie. Powstać ma w Pile kompleks dworcowy PKP i PKS połączony ze sobą obiektami, co przede wszystkim ułatwi podróżnym kontynuację jazdy ze zmianą środka komunikacji;

we wspólnych obiektach (poczekalnia, bar, świetlica, itp.). Świadczyć się będzie dla nich usługi.

Opracowania projektu pilskiego dworca podjęło się Biuro Projektów Kolejowych w Poznaniu. Jak poinformował zastępca dyrektora BPK — Henryk Rytko, w bieżącym kwartale zakończy się opracowywanie założeń techniczno-ekonomicznych dworca i przystąpi do szczegółowych prac projektowych. (bop)

SPORT

Fantastyczny rekord A. Dankowskiej

Doskonała polska pilotka szybowcowa — Adela Dankowska (Aeroklub Leszczyński) ustanowiła we wtorek fantastyczny rekord świata w przelocie otwartym. Dankowska, która rozpoczęła lot, po wyciepieniu się do samolotu holującego o godz. 9.50 nad Słubicami, wylądowała po ponad 8-godzinnej locie, w miejscowości Równe w ZSRR, przelatując około 850 km. Wynik ten jest o około 100 km lepszy od dotychczasowego rekordu świata kobiet w przelocie otwartym, należącego od 6 czerwca 1959 roku do radzieckiej pilotki — Olgi Klepikowej (749,203 km).

Rekordowy przelot Adela Dankowska wykonała na szybowcu polskiej konstrukcji i produkcji — „Jantar-1”. (PAP)

Lech — Widzew 1:0 (1:0)

pozostałe wyniki i tabelę załączamy na str. 2

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Polska wystawa w Moskwie

W środę na terenach wszechzwiązkowej wystawy osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR w Moskwie otwarto ekspozycję obrazującą rozwój polskich uzdrowisk i lecznictwa sanatoryjnego. W formie makiet, fotografii, planów i danych liczbowych pokazano osiągnięcia Polski w tej dziedzinie. Specjalny dział wystawy jest poświęcony polsko-radzieckiej współpracy i wymianie doświadczeń w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego.

Order dla D. Ustinowa

Radziecka delegacja wojskowa z ministrem obrony ZSRR, marszałkiem D. Ustinowem na czele zakończyła w środę oficjalną, przyjacielską wizytę w Czechosłowacji. W poniedziałek sekretarz generalny KC KPZR, prezydent CSRS — G. Husak wręczył D. Ustinowowi najwyższe odznaczenie Czechosłowacji — Order Białego Lwa pierwszego stopnia. To zaszczytne wyróżnienie radziecki marszałek otrzymał za zasługi w pogłębianiu przyjaźni między

narodami ZSRR i CSRS oraz braterstwa broni między armiami Związku Radzieckiego i Czechosłowacji.

Podróż H. Asada po ZSRR

Przebywający z oficjalną wizytą w Związku Radzieckim prezydent Syrii H. Asad udał się w środę w podróż po kraju. Zwiedzi on m. in. Kijów i Tbilisi.

ONZ-owska sesja w Genewie

W genewskim Pałacu Narodów odbywa się, rozpoczęła we wtorek XXXII sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Uczestniczą w niej przedstawiciele wszystkich państw europejskich oraz USA i Kanady — sygnatariuszy Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, który wyznaczył Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ ważną rolę w realizacji historycznych uchwał KBWE w sferze ekonomicznej. Omawiane są problemy decydujące o dalszym rozwoju ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej i racjonalnym podziale pracy na naszym kontynencie.

139 legalnych partii w Hiszpanii

Ministerstwo spraw wewnętrznych Hiszpanii powzięło decyzję o legalizacji jeszcze 13 partii politycznych, wśród których znajdują się regionalne partie w Kraju Basków, Galicji, Walencji, Granady. Tym samym, liczba legalnie działających organizacji politycznych w Hiszpanii wzrosła obecnie do 139. Informując o tym, prasa hiszpańska dodaje, że dotąd nieznanym jest jeszcze los dalszych 20 partii, których wnioski o legalizację znajdują się w najwyższym trybunale lub w hiszpańskim MSW.

Premier SRW w Kraju Rad

W drodze do Francji, dokąd udaje się z wizytą oficjalną, zatrzymał się w środę w Moskwie premier Socjalistycznej Republiki Wietnamu — P. Van Dong. Na lotnisku powitał go przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, członek Biura Politycznego KC KPZR — A. Kosygin.

od GŁOSU

Często w czasie bezpo-średnich oraz listow-nych rozmów, które prowa-dzą z nami Czytelnicy, po-dejmowany jest temat czy-ściwości ojczystego języka. Nie-rzadko bowiem zaczerpnięte z radia, z telewizji, z gazet i czasopism przykłady mogą świadczyć o tym, że coraz-więcej jest we współczesnej polszczyźnie wyrazów ob-cych; że nawet temu, co bez-trudu można określić i naz-wać czysto po polsku (słow-nik naszego języka wcale nie jest ubogi!), daje się ob-cy wyraz, używając „zagra-nicznych”, bądź technicz-nych słów. — Czy mądre to: patriotycz-nie zaśmiewać bez potrzeby naszą nową słownictwem obcym? — pytają nie-rzad, wyczuleni na niepolskie brzmienia. A ci, co na co dzień posługują się języ-kiem, przekazując teksty dla milionów, szczególnie powin-ni pamiętać o tym, że: „jak nas słyszą, tak nas piszą”...

Przed kilku dniami poja-wiła się w naszej prasie pewna krótka, z zaintereso-waniem przyjęta informacja o tym, iż we Francji weszły w życie postanowienia o za-chowaniu czystości języka francuskiego. Przewidują one kary od 80 do 160 fran-ków za używanie cudzo-ziemskich słów w oficjal-nych tekstach, umowach, ogłoszeniach.

Łatwo się domyślić, że również w Polsce znalazłyby się zwolennicy takiego sposobu obrony ojczystego języka przed zbędnymi za-pożyczeniami. Moim zdaniem jednak nie rozporządzenia stoją na straży języ-ka, lecz ci, którzy umieją należycie się nim posługi-wać. Niechże wobec słów obcego pochodzenia jest nie tylko przejawem dbałości o czystość ojczystego języka. To przede wszystkim wyraz świadomego dążenia do te-go, aby starać się myśleć i mówić własnymi słowami.

KOS

KRONIKA DNIA

NIEMCOZNAWCA SESJA NAUKOWA W KONINIE

Wczoraj odbyła się w Koninie — zorganizowana przez KW PZPR oraz Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego — sesja popularno-naukowa poświęcona aktualnym problemom stosunków polsko-niemieckich. Obradom przewodniczyła sekretarz KW — Zofia Zamojska. Naukowcy z Zakładu Historii Niemiec Instytutu Historii UAM przedstawili referaty i komunikaty naukowe obrazujące powstanie i dotychczasowy rozwój państw niemieckich, rolę NRD w systemie państw socjalistycznych oraz ewolucję polityki wschod-niej RFN w latach 1949—1977. W godzinach popołudniowych uczest-nicy sesji złożyli wianki kwiatów pod pomnikiem męczeństwa w Chełmie nad Nerem. (kd)

ROZWOJ USŁUG I RZEMIOSŁA W POZNAŃSKIM

Wojewódzka Rada Rynku Wewnętrznego oceniła wczoraj realizację rządowego programu rozwoju usług i rzemiosła w Poznaniu. W I kwartale br. obradom przewodniczył wojewoda poznański Sta-nisław Cozaś, obecni byli wiceminister handlu wewnętrznego i usług Teresa Andrzejewska i kierownik Wydziału Przemysłu i Handlu KW PZPR w Poznaniu — Leon Orlikowski.

W dyskusji wskazano, że dynamika rozwoju usług bytowych prze-kroczyła 126 procent, a więc była wyższa od średniej krajowej. Wi-doczne są korzyści wynikające z nowych zasad polityki prawno-ekonomicznej. Omówiono także zadania, które wymagać będą szczególnej troski, m. in. dalsze skracanie terminów wykonania usług i poprawa jakości, rozwój usług w nowych osiedlach mieszkani-owych. (plik)

Wystawa dzieł Dunikowskiego

Wydarzeniem artystycznym Le-nigradu stała się otwarta 20 bm. wielka retrospektywna wystawa dzieł X. Dunikowskiego. Urządzo-no ją w największym radzieckim Muzeum Sztuki i Kultury Mate-rialnej — Ermitażu, podkreślając tym samym szczególne uznanie, jakie w Związku Radzieckim zdo-byla sobie twórczość tego zmar-łego przed 13 laty wybitnego pol-skiego artysty. Wystawiono 120 prac: rzeźb, obrazów i rysunków ukazujących artystyczną drogę Dunikowskiego.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Pomyślny dla gospodarki kwartał

Są już pełne wyniki pra-cy naszej gospodarki w I kwartale bieżącego ro-ku. Jest to okres wystarczają-co długi na to, aby nie tylko dokonać analizy uzyskanego dorobku i istniejących niedo-magań, ale także prawidłowo ocenić występujące tendencje rozwojowe. Na miniony kwar-tał trzeba jednak patrzeć sze-rzej: zarówno z punktu widze-nia osiągniętych w tym czasie postępów w realizacji Narodo-wego Planu Społeczno-Gospo-darczego na 1977 r. jak i w aspekcie założonego na br. przegrupowania sił i środków — zgodnie z uchwałą V Ple-num KC PZPR.

Przypomnijmy, sprowadza się to głównie do wzmocnie-nia równowagi na rynku we-wnętrznym i pozycji naszego handlu zagranicznego oraz do odpowiadających tym kierun-kom zmian w strukturze in-westycji i zmniejszenia ich udziału w dochodzie narodo-wym, a także do wzrostu efek-tywności gospodarowania.

Na tym tle — jak świadczy o tym ocena przeprowadzona 19 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR — pierwsze 3 miesiące roku wy-padły na ogół pomyślnie. Wy-raża się to m. in. w szybkim rozwoju produkcji material-nej (zwłaszcza w przemyśle), który zanotował wzrost o 8,5 proc. w stosunku do I kwarta-łu 1976 r., w stabilizacji na-

kładów inwestycyjnych. Będą-ce tego następstwem pewne zmniejszenie zapotrzebowania na dobra inwestycyjne pozwo-liło z kolei na przyspieszenie dostaw rynkowych i na ogół na poprawę struktury produk-cji.

Na dowód tego można po-dać, że udział wyrobów ryn-kowych w całej produkcji przemysłowej zwiększył się w I kwartale br. do 33,1 proc., wobec 31,8 proc. przewidzia-nych w planie rocznym. Skut-kiem tych korzystnych prze-mian — to większy wzrost do-staw różnych artykułów na ry-nek, niż wydatków społeczne-stwa na zakupy towarów. To odwrócenie proporcji nastąpi-ło po raz pierwszy od długie-go czasu.

Nie oznacza to naturalnie, że skończyły się kłopoty zwi-ązane z zaopatrzeniem w przed-mioty przemysłowe. Istnieją spore zaległości w zakresie po-szczególnych asortymentów to-warowych: odzieży i artyku-łów pończosznich, niektó-rych wyrobów elektronicz-nych, pralek automatycznych, mebli, materiałów budowl-nych itp. Nie jest też całkowi-cie zaspokojony popyt m. in. na najbardziej poszukiwane rodzaje tkanin bawełnianych i niektórych wyrobów trwa-łe go użytku.

Bez wątpienia ujemny wpływ na poziom zaopatrze-nia rynku wywarł fakt, że 55

przedsiębiorstw nie wykonało w pełni swoich kwartalnych planów operacyjnych. Straty z tego tytułu sięgają 1,3 mld złotych i tutaj — w wyrów-naniu frontu — kryją się du-że rezerwy. W każdym z tych zakładów trzeba rzetelnie prze-analizować przyczyny nieosią-gnięcia planowanych rozmia-rów produkcji i jak najszy-biej podjąć kroki, zmierzające do odrobienia zaległości.

Dalszą poprawę sytuacji po-winno przynieść realizacja przyjętych na sesjach KSR do-datkowych zadań. Są one nie-małe, bo powiększają tegorocz-ny plan produkcji o wyroby wartości około 13 mld zł.

Udział produkcji eksporto-wej (w jej sprzedaży ogółem) podniósł się co prawda w I kwartale br. z 12 proc. przed-rokiem do 12,4 proc., rezulta-ty te nie mogą jednak zado-walać — tym bardziej, że tem-po wzrostu importu jest o wie-le wyższe. Proporcje te muszą być odwrócone.

Konsekwentnego usprawnia-nia wymaga działalność inwe-stycyjna. Przy świadomym, zgodnym z uchwałą V Plenum KC ograniczeniu wzrostu na-kładów, tym większego znacze-nia nabiera terminowość wy-konawstwa i oddawania do użytku nowych obiektów. Tymczasem realizacja progra-mu rzeczowego przebiega z opóźnieniami.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Narada aktywów w Pile

Pozytywna ocena realizacji zadań

Z udziałem sekretarzy POP i dyrektorów wszystkich za-kładów przemysłowych, budo-wnictwa i transportu woje-wództwa pilskiego odbyła się wczoraj narada partyjno-gospodarcza poświęcona oce-nie realizacji zadań produk-cyjnych pierwszego kwartału, problematyce socjalno-byto-wej oraz wdrażaniu w życie uchwał VII Plenum KC PZPR. Obradom przewodniczył I se-kretarz KW PZPR w Pile — Alfred Kowalski.

Pierwszy kwartał dla pil-skiej gospodarki był bardzo pomyślny. Osiągnięto wysoką dynamikę produkcji przemy-słowej, która wyniosła 101,8 procent. 62,2 mln złotych, to wartość ponadplanowej pro-dukcji, a ważnym osiągnię-ciem jest również wzrost pro-dukcji na rynek — o prawie 26 procent i na eksport — o 23,4 procent. Nie wszystkie jednak zakłady wykonały swoje zadania. Stwierdzono także negatywne zjawiska w pilskiej gospodarce, takie jak

niedobory produkcji, obniże-nie sprzedaży wyrobów na ry-nek i eksport, przekraczanie stanu zatrudnienia i funduszu płac.

W czasie narady zwrócono uwagę na właściwe rozwiązy-wanie problemów socjalno-by-towych, mających duży wpływ na wydajność pracy i jakość produkcji. Mimo, że w niektórych zakładach nastąpi-ła wyraźna poprawa tych wa-runków, nadal jeszcze zapo-mina się o ich znaczeniu. Stąd też zachodzi konieczność bar-dziej operatywnego działania służb pracowniczych, organiza-cji partyjnych i związkowych w likwidacji niedociągnięć w tej dziedzinie.

W Pilsku zdarzają się też przypadki złej gospodarki su-rowcowej i materiałowej, sia-be wykorzystanie potencjału maszyn oraz opóźnienia w realizacji niektórych inwesty-cji. Poruszano nadto sprawy kooperacji i specjalizacji pro-dukcji jako kolejnego czynni-ka mającego wpływ na uzy-skiwanie dobrych wyników produkcyjnych i jakość pro-dukowanych wyrobów. (ryk)

Delegacja fińskich komunistów w stolicy

Przebywająca w Polsce dele-gacja Komunistycznej Partii Finlandii spotkała się 20 bm. ze słuchaczami i wykładowca-mi Wyższej Szkoły Nauk Spo-łecznych przy KC PZPR. Go-ści powitał rektor tej uczelni — prof. Władysław Zastawny. W czasie spotkania przewo-dniczący KPF — Aarne Saari-nen wygłosił wykład na temat działalności swej partii i zadań nakreślonych w uchwałach XVII Zjazdu Komunistycznej Partii Finlandii. Szczególnie wiele miejsca mówca poświę-cił omówieniu sytuacji politycz-

nej i społeczno-gospodarczej w Finlandii. Przewodniczący KPF podkreślił znaczenie, jak-że dla Finlandii ma rozwój kontaktów gospodarczych i handlowych ze Związkiem Ra-dzieckim i innymi krajami soc-jalistycznymi. A. Saarinen wy-soko ocenił rozwój stosunków politycznych między KPF i PZPR, opartych na zasadach międzynarodowego proletariac-kiego.

Tego dnia delegacja KPF spotkała się także z członkami sekretariatu Komitetu War-szawskiego PZPR. (PAP)

Hołd poległym w walkach o polskość

Dokończenie ze str. 1

logia narodu polskiego w okre-sie okupacji hitlerowskiej.

W szkołach, placówkach oś-wiatowo-wychowawczych i jed-nostkach WP organizowane są uroczyste apele i wieczornice z udziałem weteranów walk o wyzwolenie narodowe i społecz-ne.

W miejscach upamiętnionych męczeństwem narodu polskie-go, społeczeństwo oddaje hołd pamięci zamordowanych. Uro-czyście złożenia kwiatów od-były się m. in. pod pomnikiem ku czci Polaków pomordowa-nych w hitlerowskim obozie je-nieckim w Lambinowicach oraz w filii obozu oświęcimskiego — Sławięcicach w woj. opolskim.

Mieszkańcy Łodzi żyłli kwia-ty pod pomnikami w Rado-goszczu oraz martyrologii dzie-ci polskich w parku „Promieni-nych”.

Organizowane są liczne wy-stawy poświęcone wysiłkowi zbrojennemu narodu polskiego w latach ostatniej wojny. Doku-menty z okresu II wojny świa-towej — m. in. korespondencje więźniów hitlerowskich oboz-ów koncentracyjnych, zgromadzo-ne na wystawie zorganizowanej w Muzeum Ziemi Kujawsko-Do-brzyńskiej we Włocławku. W Zespole Szkół Ekonomicznych w Chorzowie prezentowane są miniatury pomników walki i męczeństwa narodu polskiego wzniesionych w różnych regio-nach kraju. (PAP)

Pożar w hotelu

We wtorek w Galveston w miejscowym hotelu. Jak się przypuszcza, zginęły 23 osoby. Znalezione dotychczas 8 zwę-glonych zwłok. Po wielu godzi-nach akcji ratowniczej nie na-trafiono na ślad 15 osób uzna-nych za zaginionych. 17 osób

odniosło obrażenia; wyskaki-wały one z okien drugiego i trzeciego piętra. Z hotelu po-zostały jedynie dwie ściany. Straty szacuje się na około 700 000 dolarów. Zdaniem stra-ży pożarnej, wszystko wskazu-je na to, że dokonano podpa-lenia. (PAP)

Diagnoza przez telefon

Największy w kraju produ-cent sprzętu dla placówek służby zdrowia — warszaw-ska Fabryka Aparatury Rent-genowskiej i Urzędzeń Medy-cznych „Farum” podejmuje w br. produkcję 11 nowych wy-robów. Znajdzie się wśród nich jednokanałowy elektro-kardiograf przenośny, który waży 2,5 kg i jest zasilany z akumulatora lub sieci. Mogą z niego korzystać lekarze w czasie wizyt domowych u pa-cjentów oraz lekarze pogoto-wia ratunkowego. Dzięki spe-cjalnej przystawce modulacyj-nej, elektrokardiograf można podłączyć do aparatu telefo-nicznego i przy jego pomocy przekazać sygnały ekg np. do szpitala, gdzie specjalista kar-dioleg może ocenić stan zdra-wia pacjenta. Urządzenia te przechodzą próby w klini-kach, a pod koniec roku roz-poczną się seryjną produk-cję.

Tegoroczną nowością jest również rentgenowski tor wi-zyjny, który umożliwia jedno

czennie oglądanie obrazu prześwietleniowego większej liczby osób. Kamera wcho-dząca w skład tego urządzenia przekazuje obraz do kilku mo-nitorów zainstalowanych nawet daleko od gabinetu rent-genowskiego. Kontrast i ja-skrawość obrazu można zdo-lanie regulować.

W urządzeniu telewizyjne wyposażony jest również chi-rurgiczny zestaw rentgenow-ski ze wzmacniaczem obrazu, przydatny do szybkiej kont-roli złamań, wprowadzaniu sond oraz szukania i lokalizo-wania ciał obcych w organiz-mie człowieka. Szerokie zast-owanie znajdzie strumienio-wy respirator cykliczno-cza-sowy do sztucznego oddycha-nia dla niemowląt i małych dzieci. Aparat pozwala m. in. na regulowanie częstotliwo-sci oddechów, przepływu tle-nu i powietrza, a także na po-bie ranie wydychanych gazów dla potrzeb badań gazometri-cznych. (PAP)

Zmarł

Alfred Lenica

15 kwietnia br. zmarł wy-bitny polski artysta-malarz Alfred Lenica. Urodzony w 1899 roku, był laureatem wielu nagród: obrazy jego znajdują się w zbiorach pol-skich i zagranicznych mu-zeów. Alfred Lenica przez wie-le lat związany był swoją działalnością twórczą z Po-znaniem, gdzie mieszkał. Był utaj m. in. współzałożycielem nadrealistycznej grupy arty-s-tycznej „4F + R” (bran)

Piłka nożna I liga

ROW Rybnik — Górník	0:1	6. Stal	24 27:21 35:27
GKS Tychy — Pogoń	5:0	7. Zagłębie	24 26:22 27:23
LKS — Ruch	0:2	8. Ruch	24 25:23 29:29
Arka — Stal	2:1	9. Szombierki	24 23:25 26:28
Zagłębie — Szombierki	1:0	10. Odra	24 22:26 32:30
Legia — Śląsk	0:1	11. Wisła	24 22:26 27:27
Lech — Widzew	1:0	12. Legia	24 22:26 30:32
Odra — Wisła	2:0	13. Arka	24 22:26 23:26
1. Śląsk	24 32:16 29:27	14. GKS Tychy	24 18:30 27:31
2. LKS	24 31:17 31:19	15. ROW Rybnik	24 15:33 23:38
3. Górník	24 29:19 30:25	16. Lech	24 15:33 23:40
4. Pogoń	24 28:20 30:31		
5. Widzew	24 27:21 39:30		

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In-stitutu Meteorologii i Gospod-ki Wodnej przewiduje na dziś: zachmurzenie małe, okresami du-że, miejscami opady deszczu. Temperatura minimalna około 14 stopnia, maksymalna około 17 wiatry słabe i umiarkowane (3-7 m/sec.), południowe skracające na zachodnie.

Wczoraj o godz. 17 notowano: w Poznaniu — 11 stopni, w Ka-liszu — 10, w Lesznie — 12, — Pile — 11. Ciśnienie 763 mm, ten-dencja spadkowa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szumowski.

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz-y wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).
Indeks nr 35029.

Pomagamy przyrodzie

Rośnie zielony las

Dziewa nie są wymagające. Tam, gdzie nic już nie chce rosnąć — rośnie las i rozwija bujnie. Natura bezkolidnie łączy społeczne interesy; niezbędne dla życia zielone „fabryki tlenu” nie muszą powstawać tam, gdzie może rosnąć pszenica czy nawet mniej wybredne glebowo ziemniaki. Przy szybko postępującej industrializacji kraju — z jej ujemnymi skutkami dla środowiska — lasy, niemal jak żywność, konieczne są dla zdrowia i życia ludzkiego; nie mówiąc już o ich ogromnych aspektach gospodarczych i wpływie na urodę kraju.

Z tego, że lasy są wielkim, naturalnym bogactwem, zdawano sobie sprawę przed wiekami. Wówczas liczyły się one głównie jako producent drewna: budulca i opał. Obecnie — chociaż produkcja tego surowca jest nadal podstawowym zadaniem gospodarki leśnej — coraz bardziej doceniamy inną funkcję lasu: łagodzi on klimat, utrzymuje wilgotność powietrza i gleby, pochłania pyły, gazy i spaliny, jest miejscem wypoczynku.

W kwietniu — miesiącu lasu i zadrzewień, przybywa ich szczególnie dużo. Trzy czwarte rocznych nasadzeń odbywa się właśnie teraz. W poznajskim Okręgu Lasów Państwowych, który jest jednym z dziesięciu okręgów w Polsce, a administruje na jednej szóstej krajowych obszarów leśnych (w województwach: leszczyńskim, poznańskim i zielonogórskim częściowo gorzowskim, kaliskim i pilskim oraz na skrajach konińskiego i legnickiego — granicę wyznaczają zwarte kompleksy), w tym roku obsadzi się młodymi drzewkami około 10 000 hektarów. Sadzi się głównie gatunki iglaste: sosnę, świerk i modrzew ale także i liściaste, szybko rosnące, potrzebne przemysłowi celulozowo-papiernicemu.

Na surowiec czeka przede wszystkim przemysł meblarski. Popyt na meble nie kształtuje się proporcjonalnie do liczby oddawanych do użytku nowych mieszkań; jest znacznie większy. A drzewa rosną długo. Aby odpowiadały potrzebom przemysłu drzewnego muszą osiągnąć pełną dojrzałość techniczną, czyli co najmniej 100 lat. Takich starych lasów nie mamy wiele. Większość to 50-letnie. Mimo wprowadzania nowych materiałów zastępujących drewno, potrzeba go coraz więcej, rozszerzają się bowiem dziedziny jego zastosowania. Co roku tylko w jednym poznajskim okręgu pozyskuje się drewno z obszaru 8 000 hektarów starodrzewia. Przed leśnictwem stoi więc zadanie prowadzenia takiej gospodarki, aby — nie dopuszczając do dewastacji i nadmiernego trzebienia drzewostanu — dostarczyć przemysłowi jak najwięcej potrzebnego surowca.

O wysokiej randze leśnictwa i przemysłu drzewnego w zwiększaniu wartości gospodarczo-przyrodniczej lasów i poprawie jakości wyrobów z drewna mówiono szeroko na niedawnym spotkaniu przedstawicieli tych działów gospodarki z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem. Okręg poznański, dość zasobny w lasy, może wykazać się stałym postępem w pracach zalesieniowych. Aby jak najszybciej przybywało terenów leśnych, wszystkie zręby tego samego roku obsadzone są młodymi drzewkami.

Do niedawna obowiązujący kierunek tej dziedziny gospodarki opierał się na ekstensywnych metodach reprodukcji lasu. Rosnące potrzeby i spieszące im w sukurs osiągnięcia nauki i praktyki a także coraz większe środki przeznaczone na zagospodarowanie lasu, pozwoliły przejść na intensywnie metody produkcji, na znacznie wyższe efekty hodowlane.

Drzewa są ponadto pod ochroną. Nikomu nie wolno samowolnie ich wycinać a w przypadku uzyskania na to zezwolenia, w miejsce starożytnego musi wyrósć nowe drzewko. We wszystkich krajach cywilizowanych, dbających o ochronę naturalnego środowiska, zaostroża się rygorystycznie. Przypomnijmy choćby wyrok (5000 zł) za samowolne ścięcie dwóch srebrnych świerków w Poznaniu, będący rezultatem piętnujących ten czyn publikacji „Głosu”.

W le lat po wojnie wszystkie słabsze grunty, nie znajdujące użytkownika, przeznaczane były pod zalesianie. Obecnie, kiedy odbudowaliśmy lasy ze zniszczonych wojennych a potrafimy na tyle podnosić kulturę gleby, żeby służyła powiększaniu zasobów żywności, stosuje się znacznie ostrzejsze kryteria przy kwalifikowaniu gruntów pod zalesienie, ale mimo to są jeszcze duże możliwości zwiększania obszarów lasu.

W akcji sadzenia drzew dużą pomoc świadczy bezinteresownie młodzież szkolna i wojsko. Wobec braku najmniejszej siły roboczej, każde ręce są nie do pogardzenia. W poznajskim Okręgu Lasów Państwowych zatrudnionych jest 13 000 pracowników stałych i sezonowych. Zaspokaja to zaledwie dwie trzecie potrzeb. Zadań bowiem przybywa a ludzi za mało — którzy kiedyś w marowym dla rolnictwa sezonie najmowali się do pracy w lesie — ubywa.

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

32 lata Układu Polska — ZSRR

Na drogach współpracy

Dwukrotnie już wpłynął na zmianę charakteru wzajemnych stosunków Polski i ZSRR zawarty przed 32 laty, historyczny Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Pierwszy raz — na samym początku, cementując jedność obu krajów nie tylko na polach bitew drugiej wojny światowej, ale i w wymiarze najszerzym, bo dosłownie w każdej dziedzinie pokojowego życia. A po raz drugi — już w praktyce — stając się katalizatorem szybkiego awansu gospodarczego naszego kraju, a zwłaszcza awansu przemysłowego, co wzajemnym stosunkom przyniosło nowych i z każdą pięciolatką systematycznie wzbogacanych treści.

Znaczenie podpisanego 21 kwietnia 1945 r. Układu dla ekonomicznego rozwoju Polski można mierzyć różnie. Na przykład — liczbą i wielkością ponad 200 inwestycji, zrealizowanych dotychczas przy technicznej i finansowej pomocy Związku Radzieckiego. Albo dynamiką naszego wzrostu gospodarczego — jedną z największych w skali światowej i to w całym 32-letnim okresie — osiągniętą w znacznym stopniu dzięki tej własnej pomocy i współpracy z Krajem Rad. Ale — szczególnie istotne jest to, że Układ stworzył warunki dla głębokich strukturalnych przeobrażeń w gospodarce polskiej, nastawiając jej stery na korzystny

udział w międzynarodowym podziale pracy w oparciu o szeroką reprezentację specjalności wytwórczych i eksportowych. Pochodną tego udziału jest zdecydowany kurs na techniczną i produkcyjną nowoczesność, wyrażającą się forsownym marszem naprzód w dziedzinach będących na całym świecie legitymacją niezaprzeczonego postępu w warunkach współczesnej rewolucji technicznej.

Chodzi więc już nie tylko o to, że Polska ze swą roczną produkcją 180 milionów ton węgla kamiennego, 100 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej, 17 mln ton stali, 200 tysięcy ton miedzi, 5 milionów ton siarki, czy miliona DWT statków morskich znalazła się w rodzinie wysoko uprzemysłowionych państw Europy i świata. Bardziej o to, że orientując się na szerokie i nieustannie pogłębiane związki z rynkiem światowym, a przede wszystkim na handel i współpracę gospodarczą z ZSRR i innymi krajami obszaru RWPG, uczestnicząc w procesach socjalistycznej integracji gospodarczej tych krajów, rozwinięliśmy i rozwijamy nadal w szybkim tempie takie gałęzie jak elektronika, automatyka, przemysł motoryzacyjny, lotniczy, petrochemia — wyróżniki efektywnej, nowoczesnej gospodarki.

Sprzyja to oczywiście narastaniu korzystnych zmian w ca-



Kooperacja gospodarcza Polski i Związku Radzieckiego koncentruje się na problemach o najistotniejszym znaczeniu dla rozwoju nauki, postępu technicznego i podniesienia poziomu życia. Przykładem jest współpraca Moskiewskich i Warszawskich Zakładów Telewizyjnych. Radziecki specjalista Anatolij Frołow udziela wskazówek załodze WZT w zakresie montażu telewizorów kolorowych „Rubin-714”. Pozwala to na eliminację wszelkich usterek, koordynację produkcji, na zapewnienie odbiorcom dobrej jakości.

Na zdjęciu: Anatolij Frołow przy odbiorniku „Rubin-714”.

Fot. — CAF

kształcie wzajemnych polsko-radzieckich stosunków gospodarczych: w rozmiarach obrotów handlowych, ich asortymentowej strukturze, w powiązaniach specjalizacyjnych i kooperacyjnych, w wymianie naukowo-technicznej.

Właściwie każda pięciolatka wnosi coś nowego do obrazu tych stosunków. Nie inaczej jest w obecnej, obejmującej drugą połowę dekadę lat siedemdziesiątych.

Tym nowym jest w latach 1976 — 1980 poważne przyspieszenie dynamiki rozwojowej polsko-radzieckich obrotów związanych z procesem uzgodnionej wytwórczej specjalizacji i kooperacji. Już obecnie na tę nowoczesną kategorię wymiany, w której partnerzy umawiają się co do podziału produkcji tych czy innych dóbr z uwzględnieniem potrzeb obu krajów równocześnie — przypada np. w obrotach maszynami i urządzeniami — ponad 20 procent całości tych obrotów. Do roku 1980 wskaźnik ten wzrośnie jeszcze bardziej, co wynika z szeregu nowych, zawartych ostatnio porozumień specjalizacyjnych.

Objęto nimi m. in. te dziedziny wytwórczości przemysłowej, które dotychczas w nie zadowalającym jeszcze stopniu uczestniczyły w planowo kształtowanym międzynarodowym podziale pracy, bądź zupełnie nowe w polskim przemysle: produkcję urządzeń energetyki atomowej, wyrobów elektroniki przemysłowej (w tym sprzętu komputerowego), elementów do 350-miejscowych samolotów komunikacyjnych, części do samochodów ciężarowych dużej ładowności, urządzeń automatyki, aparatury kontrolno-pomiarowej i in. Oznacza to, że nowoczesna technika w decydującym stopniu określa dziś charakter polsko-radzieckiej wymiany handlowej i współpracy gospodarczej, jeśli zważymy dodatkowo iż 61 procent naszego eksportu do ZSRR i 51 procent importu z ZSRR przypada u progu lat 80-tych na maszyny, urządzenia przemysłowe i kompletne obiekty. Te ostatnie stają się coraz bardziej normalnym, powszechnym zjawiskiem w obustronnej wymianie. Wspomnijmy na marginesie, że obecnie na terenie ZSRR pracuje już ponad dwieście fabryk, przeważnie dużych, całkowicie lub w dużej części wyposażonych w maszyny i urządzenia polskiej produkcji, w tym sporo takich, dla których polskie biura pro-

Dokończenie na str. 4

KAROL KRZEMIENIECKI

POZNAJMY



STANISŁAW DARUL

spawacz w Oddziale Remontów Kociołowych Elektrowni Pątnów (woj. konińskie).

Pracuje w Pątnowie od chwili uruchomienia elektrowni, pracował na różnych stanowiskach podnosząc i doskonaląc swoje kwalifikacje. Posiada obecnie wysokie uprawnienia spawacza. Należy do grona najlepszych robotników, osiągając wysoką wydajność pracy. Jest koleżeński, sumienny i dyscyplinowany, cieszy się szacunkiem załogi. (dm)



JANUSZ KALUŻA

nierz na wydziale konstrukcji stalowych Konińskich Zakładów Naprawczych Przemysłu Węgla Brunatnego.

Mimo młodego wieku, zajmuje odpowiedzialne stanowisko mistrza wydziału i wykazuje się wzorowo, ciesząc się szacunkiem i zaufaniem kolektywu. Aktywnie uczestniczy w życiu społeczno-politycznym zakładu i miasta. Jest członkiem plenum Zarządu Wojewódzkiego ZSMP; obecnie pełni funkcję szefa młodzieżowego patronatu na budowie wytwórni przenośników taśmowych. Inicjuje wiele pożytecznych dla załogi przedsięwzięć poprawiających warunki pracy. (dm)

Fot. (2) — H. Kamza

Meblowe nowości z Obornik

Rozszerza się oferta Wielkopolskich Fabryk Mebli w Obornikach, które systematycznie wprowadzają do produkcji nowe wzory wyrobów. Powstają one na deskach zakładowych projektantów, którzy uwzględniają przede wszystkim wymogi obecnej mody i zapotrzebowanie handlowców. Wszystkie nowości szybko też zdobywają uznanie klientów.

Podobnie jest z wprowadzonymi w tym roku do sprzedaży kolejnymi nowymi wzorami obornickich mebli. Pojawiły się ostatnio w sklepach zestawy młodzieżowe „Płis” z zaskładowym WFM w Wągrowcu, komplety kombinowane „Natalia” z Rogoźna oraz rozkładane fotele jednoosobowe „Karol” z Chodzieży. Wszystkie one zyskały wysoką ocenę handlowców i kupujących, dzięki dobrej estetyce, funkcjonalności i rzetelnemu wykonaniu.

Niektóre nowe wzory i meble już produkowane w WFM eksponowane są jednocześnie na różnych międzynarodowych wystawach i targach, stanowiąc ich swoistą ofertę eksportową. Obecnie przedsiębiorstwo to jest uczestnikiem wystaw w Leningradzie, Brnie i Brukseli. (bop)

Wiele zdaje się wskazywać, że przemysł maszynowy, pod wpływem mocnego uderzenia krytyki społecznej, zaczyna wreszcie realizować programy poprawy jakości wyrobów. Oprócz zastrzeżonej kontroli w tych zakładach, które cieszyły się najgorszą sławą, oprócz rygorów administracyjnych podejmuje się także długofalowe poczynania organizacyjno-techniczne, które mają zapewnić poprawę walorów wytwarzanych produktów. Wiadomo bowiem, że już w fazie projektowania powstają podstawowe przesłanki dla utrzymania na dłuższą metę określonych parametrów jakościowych wyrobów. Jeśli więc metoda wytwarzania jest dostosowana do jakiejś serii, to w przypadku podwojenia wielkości produkcji — a to się często zdarza — potrzebne są już inne metody technologiczne, by zapewnić dotrzymanie pożądanego wymogu jakości wyrobów.

Można więc powiedzieć, że już na samym wstępie, kiedy dokonuje się prognozy popytu i określa skalę produkcji, trzeba rozstrzygnąć, jakie będą skutki produkcji relatywnie tańszych wyrobów niskiej jakości, lub znacznie droższych, ale za to bardzo wysokiej jakości. Istotna jest bowiem granica co się społeczeństwu opłaca. W okresie, kiedy zaczynamy cenę su-

Jakość musi się opłacać

rowce, kiedy ich import bądź wydobycie w kraju kosztuje coraz drożej, nie stać nas na zbyt szybką rotację wielu wyrobów. Stąd też konieczność projektowania takiej technologii, aby można było osiągnąć pewną stabilność parametrów jakościowych. Do tego przygotować trzeba organizację pracy oraz kwalifikacje załogi.

Właśnie ostatnio odbywają się w przemyśle maszynowym spotkania specjalistów, poświęcone długofalowym programom zmierzającym do poprawy jakości. W ślad za naradami resortowymi z udziałem kierownictwa zjednoczeń odbywają się obecnie we wszystkich branżach różnego rodzaju konferencje i spotkania, w czasie których sprawy jakości traktowane są jako ważny element programu rozwoju przemysłu. Dotyczy to zresztą nie tylko samej produkcji, ale również obsługi tych wyrobów, które znajdują się u klienta. Ważne bowiem znaczenie ma system serwisu, jeśli zważyć, że na rynku pojawiają się coraz bardziej skomplikowane urządzenia. Praktyka autematyczna nie jest już tak prostym mechanizmem, jakim była popularna „Frania”, ale urządzeniem ze skomplikowanymi układami elektronicznymi. Telewizor kolorowy też wymaga zupełnie innej obsługi, aniżeli bardziej prosty odbiornik czarno-biały.

Dobrze więc, że niezależnie od poczynąń doraźnych, zaczyna się tworzyć pewien system obejmujący całokształt poczynąń w sferze produkcji, handlu i usług, który ma zapewnić niezawodność działania skomplikowanego sprzętu. Dla nabywców mniej może istotny jest fakt, że wśród tysięcy części telewizora coś ulega uszkodzeniu, decydujące znaczenie ma natomiast sprawność usuwania wady. Chcemy bowiem mieć w domach sprzęt użyteczny, a nie muzeum wraków.

W elektronice np. widać już wyraźny postęp w trwałości i niezawodności sprzętu radiowo-telewizyjnego. Efektem dotychczasowych starań jest poprawa i — co godne podkreślenia — pewna stabilizacja wskaźnika wadliwości, który kształtuje się bardziej korzystnie, aniżeli u niekórych renomowanych firm zagranicznych. Jakimś wyraźnym postępem jest także wyróżnianie wyrobów znakami jakości. Dotychczas starano się uzyskiwać takie wyróżnienie na podstawowe elementy i podzespoły. Ostatnio znaki jakości uzyskano na dwa rodzaje telewizorów.

Występują także konsekwencje

ekonomiczne. Jednakże w wielu dziedzinach przemysłu brak jest jakiegos szczególnego rozeznania, które pozwoliłoby wykorzystać w sposób świadomy analizę kosztów jakości. Z reguły wiele uwagi poświęca się odsetkowi braków, ujawnionych wewnątrz fabryki. Klienta interesuje jednak przede wszystkim jakość tych wyrobów, które opuszczają fabryczne bramy. Zachodzi przy tym wyraźny paradoks: im solidniejsza kontrola, im więcej ujawnionych wad w fabryce — tym większa gwarancja sprawniejszej działalności sprzętu użytkownika, ale jednocześnie gorsza opinia zakładu, gdyż ocenia się go na podstawie właśnie statystyki braków. Być może czasem opłaca się skutecznie wychwytywać te braki, aby uniknąć znacznie większych kosztów w sferze usług.

Dostosować więc do tego trzeba także cały system ewidencji i statystyki. Według bowiem dotychczas uznawanych zasad, najgorszą ocenę uzyskuje resort przemysłu maszynowego, gdzie taka ewidencja jest relatywnie solidniejsza i gdzie zwiększono starania o stworzenie gęstszego siła kontroli. Z pewnością w wielu dziedzinach trzeba walczyć z odsetkiem braków, ale jednocześnie trzeba pamiętać o tym, co się społeczeństwu bardziej opłaca. Być może opłaca się lep-

sza opinia na rynku, a także mniejsze koszty reklamacji, nawet gdyby to trzeba było osiągnąć zwiększonymi kosztami i solidniejszą kontrolą wewnątrz zakładu.

Ważne jednak, że w przemysle maszynowym przyciągnięto do tej kampanii walki o jakość zaplecze naukowo-badawcze. Każde zjednoczenie ma obecnie program poprawy jakości obejmujący właśnie sferę konstrukcji i technologii, a także organizacji pracy. Na przykład dla zakładów zjednoczenia „Polam” ustalono obowiązujące w ramach planu rozwoju nauki i techniki zadania związane z poprawą jakości produkcji. Obejmują one szeroki zakres tematyczny, poczynając od jakości materiałów i półwyrobów, a kończąc na sprawdzaniu produkcji finalnej. Szacuje się, że w tym zjednoczeniu do roku 1980 nastąpi podwojenie liczby wyrobów, które uzyskały znaki jakości.

Siedząc uważnie cały ten program związany z poprawą jakości, warto zwrócić uwagę także na konieczność systematycznego podnoszenia kwalifikacji załóg, a także systematycznej kontroli, jak poszczególne zadania są wykonywane. Tylko wtedy nie będzie to jeszcze jeden papierowy program ale, konsekwentne działanie w interesie użytkownika.

MARCIN RYBAK

III Biennale Sztuki dla Dziecka

Dokończenie ze str. 1

ne dla badań twórczości dla dzieci".

Zakończył się konkursowy przegląd teatrów lalekowych dla dzieci „Konfrontacje 77”. Jury postanowiło nie przyznać Złotych i Brązowych Koziołków. Srebrne Koziołki otrzymał poznański Teatr Lalki i Aktora za sztukę Krystyny Miłobędzkiej pt. „Ptam”. Pierwszą nagrodę indywidualną za reżyserię „Ptama” otrzymała Leokadia Serafinowicz, dwa wyróżnienia za reżyserię otrzymały Teresa Gąsiorowska (za sztukę „Bajka o” w poznańskim Teatrze Lalki i Aktora), Emilia Umińska (za sztukę „Książę Portugalii” w Państwowym Teatrze Lalki i Aktora „Kacperek” w Rzeszowie). Za scenografię — I nagrodę przyznano Janowi Berdyszakowi (scenografia do sztuki „Ptam”), dwie równorzędne nagrody drugie przypadły Zofii Pietrusińskiej (scenografia do sztuki „Książę Portugalii”), Kazimierzowi Miłobędzkiemu (scenografia do sztuki „Ponoście rzepa by się nie czepiał”). Ponadto przyznano indywidualne nagrody aktorów. Otrzymały je: Krystyna Cysewska i Jan Harenda za rolę w „Ptamie”, Barbara Kober za rolę Rzepa. Wyróżnienia aktorskie przypadły Taniemu Sośnie-Sarnie za rolę „Pięknej” w sztuce „Piękna i bestia”, Bożenie Tychanecz za rolę w „Bajce o”. Zespołową nagrodę aktorską otrzymał Teatr Lalki i Aktora „Kacperek” z Rzeszowa za przedstawię Joachima Knautha „Książę Portugalii”. Nagrody indywidualne za muzykę przy-

znano: I — Antoniemu Mleczko za muzykę do sztuki „Książę Portugalii”, II — Franciszkowi Woźniakowi za muzykę do sztuki „Ptam”. Nagrodę za propozycję inscenizacji „Królowej Śniegu” Andersena jury postanowiło przyznać Włodzimierzowi Feleniakowi i Andrzejowi Szulcowi z Teatru im. J. Ch. Andersena w Lublinie.

Również wczoraj dokonano wyboru najlepszych audycji radiowych Naczelnej Redakcji Programów dla Dzieci i Młodzieży Polskiego Radia w Warszawie. I nagrodę otrzymali — Maciej Wojtyśko (autor) i Marek Kulesza (reżyser) za słuchowisko „Dziękuję ci nietoperzu”, II nagrodę Anna Kamińska i Zdzisław Dąbrowski za słuchowisko „Szczęśliwotwój dzień”, III nagrodę — Ireneuszowi Iredyńskiemu i Zdzisławowi Nardelemu za słuchowisko „Cień”. Joanna Holzman (autorka) otrzymała wyróżnienie za słuchowisko „Świąteczne okruciny”. Wyróżnienie otrzymała też Irena Eichlerówna za kreację aktorską w słuchowisku „Pabcia na jabłoni”.

Złote Koziołki jako nagrodę honorową przyznano autorkom magazynu „Studio Słonecznik” — Wierginii Boro i Barbarze Kościuszko oraz reżyserowi Andrzejowi Pruskiemu, Srebrne Koziołki (nagroda honorowa) przypadły Zbigniewowi Kopalcu za reżyserię i radiofonizację audycji „Pan Fredro opowiada bajki”. Dyplom honorowy otrzymał Bronisław Pawlik za kreację aktorską w słuchowisku Joanny Holzman „Świąteczne okruciny”. (ha)

Rośnie zielony las

Dokończenie ze str. 3

Braki siły roboczej wypełnia rozwijająca się mechanizacja, zmienia się też system i kalendarz prac w lesnictwie i przemyśle drzewnym. Wyrab lasów, który kiedyś koncentrował się w miesiącach zimowych, obecnie trwa przez cały rok z różnym nasileniem. Przemysł drzewny natomiast, dzięki nowym technologiom może przecierać surowiec świeży, ścięty w ciągu lata i skutecznie zabezpieczony preparatami przed grzybicą.

Urbanizacja wymaga ofiar w postaci likwidacji wielu drzew. Nie zawsze bowiem można tak wyczyć nową drogę, czy zaplanować osiedla, by nie zniszczyć drzewostanu. Np. na budowę Trasy E-8 od zachodniej granicy państwa do granic województwa konińskiego trzeba było poświęcić 80 hektarów lasu. Dla wyrównania tej straty nowe drzewka posadzone zostaną w innym miejscu. Za 100 lat osiągną wiek dojrzały.

Sadźmy więc drzewa nie tylko w miesiącu zieleni i zadrzewień, dbajmy też o już rosnące. Proporcjonalnie do załadunku i przemysłowania kraju rosną potrzeby na obszary leśne, tereny o nie zniszczonej przyrodzie. Nie tylko wilka ciągnie do lasu. Ludzi także.

ZOFIA DOHNKE

Przesłuchania świadków z Polski

Nowy etap procesu przeciwko oprawcom z Majdanka

Toczący się od prawie półtora roku proces przeciwko 14 byłym członkom załogi SS, oskarżonym o masowe zbrodnie w hitlerowskim obozie zgląd na Majdanku, wkroczył w nowy etap. Sąd przytoczył w Duesseldorfie przytoczył do przesłuchania świadków z Polski. Podczas lotniczych przesłuchań 130 osiedzeń postępowanie dowodowe niewiele posunęło się naprzód, a taktyka obrony polegająca na odwróceniu procesu spowodowała, że przewidywano na początek roku świadkowie mogli wystąpić dopiero teraz.

Pierwszy zeznawał był więzień tego obozu — 71-letni Julian Gregorowicz. Eko-

nomista z zawodu. Został on wysłany do obozu na Majdanku transportem z Pawlaka na początku 1943 r. Opowiedział sądowi o tym, jak najpierw pracował na tzw. polu trzecim, przy rozbudowie obozu, następnie jako pisarz biokowy, a po przejściu tyfusowi do szpitala obozowego. Świadek opisał selekcję i likwidację w komorach gazowych chorych i słabych więźniów, egzekucje więźniów, jak również straszliwe warunki sanitarne na terenie szpitala obozowego. Wyraził przy tym szereg nazwisk — m. in. byłego komendanta obozu — Thumana, podoficera SS — Musfelda.

Na drogach współpracy

Dokończenie ze str. 3

jektów wykonały niezbędną dokumentację w zakresie technologii i organizacji produkcji.

Obecne pięciolecie zapowiada się też jako okres wysokiej dynamiki w całości polsko-radzieckich obrotów handlowych. Zostaną one przypuszczalnie podwójone w stosunku do wartości obrotów osiągniętych w pierwszej połowie dekady lat 70-tych.

Nowym akcentem tej pięcioletniej współpracy — w odniesieniu do handlu i współpracy gospodarczej Polski z ZSRR — pierwsze radzieckie dostawy surowców ze wspólnie realizowanych siłami kilku krajów RWP, potężnych rozmianami i planowaną zdolnością wytwórczą, inwestycji. Jak wiadomo, Polska uczestniczy w budowie kilku takich surowcowych gigantów: ustilimskiej fabryki celulozy (do celowania wydalność: pół miliona ton rocznie), kijembajewskiego kombinatu azbestowego (będzie to zapewne największa wytwórnia azbestu na świecie), orenburskiego gazociągu, połockiego rurociągu naftowego i kilku innych obiektów.

Przyspieszamy równocześnie dynamikę wzrostu wzajemnej wymiany dóbr konsumpcyjnych bieżących i trwałego użytku, w tym zwłaszcza produkowanych przez przemysł maszynowy obu krajów (samo-

chody osobowe, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego itp.). W latach 1976—1980 przewidywany jest np. 2,5-krotny wzrost radzieckich towarów rynkowych, jak również dalszy, istotny wzrost radzieckich dostaw wyposażenia obiektów dla przemysłów konsumpcyjnych oraz fabryk domów.

Perspektywa minionych 32 lat — to w dobie międzynarodowego wysiłku technologicznego czas stosunkowo krótki. I jeśli dzisiaj nasz udział w międzynarodowym podziale pracy i w handlu z obszarem RWP i z całym światem jest taki jaki jest — legitymacją poziomu kwalifikującego Polskę do grupy wysoko uprzemysłowionych i zarazem najszybciej rozwijających się krajów świata — to między innymi dlatego, że wypełniła ten czas jedyna w swoim rodzaju książka współpracy i pomocy Kraju Rad. Z rynkiem radzieckim, podobnie zresztą jak w odniesieniu do całego obszaru RWP, wiąże się obecnie i tym bardziej wiązać się będzie w przyszłości największa suma korzyści, jakie odnieść można z wymiany handlowej i współpracy gospodarczej z zagranicą, z uczestnictwa w międzynarodowym podziale pracy i to jest najbardziej syntetyczny wniosek płynący z 32-letniego już okresu doświadczeń w wypełnianiu treści i ducha historycznego Układu.

KAROL RZEMIENIECKI

Sport-Sport

Czołowi polscy wioślarze startowali na Malcie

Na Malcie w Poznaniu odbyły się centralne regaty sprawdzające stan przygotowania wioślarzy do nadchodzącego sezonu. Udział w nich wzięła pierwsza szesnastka zawodników z centralnych regat długodystansowych seniorów i juniorów rozegranych w Warszawie w marcu oraz zawodnicy wytypowani przez swoje kluby.

W pierwszym dniu rozegrano biegi na czas, a zdobyte miejsce kwalifikowało do udziału w finałach A lub B.

Poznańscy wioślarze wykazali dobre przygotowanie do sezonu, gdyż wszystkie wytypowane osady znalazły się w finale A.

Bezapelacyjnie najlepsza była kombinowana osada Zawiszy Bydgoszcz i Polonii Poznań w składzie Adam Tomasiak i Grzegorz Nowak. Zajęli oni we wszystkich biegach pierwsze miejsce w konkurencji dwójek pojedynczych bez sternika, wyprzedzając znacznie pozosta-

łych rywali. Miejsce V—VII w tej konkurencji zajęły dwie następne osady poznańskie: Romuald Rakowski i Ryszard Kroll z Polonii oraz osada Trytona: Zbigniew Rygalski i Paweł Zadulny.

W konkurencji dwójek ze sternikiem V—VI miejsce zajęła kombinowana osada Tryton Poznań — Polonia Poznań w składzie Ryszard Anioła, Włodzimierz Adamiak ze sternikiem Adamem Kanikowskim.

W jedynkach mężczyzn do brzo wypadli Aleksander Krejza z Poznania i Krzysztof Dziurła z AZS-u Poznań.

Wśród kobiet — w biegu dwójek podwójnych osada AZS-u Poznań w składzie Krystyna Walichniewicz i Teresa Gawarkiewicz zajęła II—III miejsce.

W jedynkach kobiet Maria Krzysztofak z Polonii Poznań i Elżbieta Drygas z AZS-u Poznań zajęły V—VI miejsce. (dm)

Wojciech Fibak w Warszawie

Tenisowa reprezentacja Polski która w dniach 22—24 bm. rozegra mecz daviscupowy z RFN jest już w komplecie. We wtorek po południu dołączył do drużyny Wojciech Fibak, który przyjechał z Buenos Aires.

„W Argentynie przygotowywałem się solidnie do występu w Warszawie — powiedział Wojciech Fibak. Trenowałem z Vilasem po 2 godziny dziennie. Pogoda była wspaniała, temperatura plus 25 stopni C. Udało mi się zakwalifikować do obrotu finałów turnieju w Buenos Aires i w niedziele spędziłem na kortach około 5 godzin. Prosto z kortów pojechałem na lotnisko. Nie udało mi się uzyskać miejsca w samolocie odlatającym do Madrytu i przyjechałem via Rzym.

Mecz z RFN będzie bardzo trudny, a w roli faworytów są tenisści RFN. Tym niemniej jestem optymistą. Jak zwykle w spotkaniach daviscupowych niesłychanie ważny będzie debel. Myślę, że ze strony RFN wystąpią Meiler i Fassbender. Są to doświadczeni gracze, mający za sobą wiele cenionych międzynarodowych sukcesów. Jeżeli idzie o singlistów to zarówno Pinner jak i Meiler są groźni”.

Pilskie

Młodzi bokserzy walczyli o tytuły mistrzów spartakiady

W Pile odbyły się walki o tytuły mistrzów I wojewódzkiej spartakiady młodzieży w boksie. W hali przy ul. Mireckiego walczyło 17 reprezentantów pilskiego Sokola, 14 Korony Wałcz i 6 Sparty Złotów. Boje były bardzo zacięte, a niektórzy bokserzy pokazali duży zasób umiejętności. Stosunkowo słabo zaprezentowali się bokserzy z Pili, natomiast bardzo dobrze wypadli zawodnicy ze Złotowa trenowani przez Jana Bezmiennego, zdobywając 3 tytuły.

Oto komplet wyników walk finałowych: waga papierowa — Wojtała ze Sparty wygrał 2:1 z Budziem Sokół; musza — Budziński wygrał z kolegą klubowym Hełakiem w II starciu przez przewagę; kogucia — Gronkowski (Sparta) po najładniejszej walce

dnia jednogłośnie wypunktował Zalewskiego (Korona); piórkowa — Rutkowski z Korony już w I rundzie przez przewagę wygrał z Zapalskim (Sparta); lekka — Rywka wygrał 3:0 z Graconiem obaj Sokół; w lekkopółśredniej I Kurowski (Korona) pokonał Maciagą (Sokół); a w lekkopółśredniej II Pietrzykowski (Sparta) pokonał Bicką (Sokół); półśrednia I — Hełak z Korony wygrał z kolegą klubowym Koziołem; w półśredniej II — Milejko wygrał z Półbickim obaj Korona; lekkośrednia — Nowakowski (Sokół) pokonał Piłsa (Korona); półciężka — Jasiński (Sokół) zwyciężył Janika z Korony.

W punktacji ogólnej zwyciężyła Korona Wałcz — 28 pkt. wyprzedzając Sokola Pila — 23 pkt. i Spartę Złotów — 12 pkt. (ryk)

Wymiana doświadczeń pedagogów Poznania i Śląska

Nawiązana przed kilku laty współpraca Instytutu Pedagogiki UAM oraz Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu umożliwiła wymianę doświadczeń naukowych między tymi uczelniami. Ciekawą formą współpracy jest organizowana każdego roku „Szkoła pedagogów”, umożliwiająca podejmowanie ważnych problemów pedagogiki, które dotyczą czasu nie zostały opracowane.

Tegoroczne spotkanie, które odbyło się w Krynicy, poświęcono głównie terapeutycznym funkcjom sztuki i związkowi tej terapii z wychowaniem. (zr)

HUMOR I SATYRA



PLASTYKA

Piękne, jak żywe

Jeszcze nie tak dawno komplementowanie artysty słowami „jakie to piękne, jak żywe” oraz drobniagawe porównywanie dzieła do jego pierwowzoru, było świadectwem całkowitej nieznajomości reguł gry obowiązujących we współczesnej plastyce. Celem sztuki było bowiem tworzenie nowych form i struktur, a nie odzwierciedlanie i kopiowanie natury. Ta, co najwyżej mogła być tylko punktem wyjściowym, pretekstem. Nikt jednakże nie odczuwał potrzeby przenoszenia jej wprost do obrazu. Dzisiaj wszystko jak gdyby się odmieniło.

Młody malarz, wychowanek poznańskiej PWSSP, Jan Wojciech Malik, najpierw zrobił swych modelem fotografie, a potem w oparciu o nie wykonał im wszystkim nadnaturalnej wielkości, portrety. Na wernisaż tej wystawy wszyscy sportretowani, z wyjątkiem Joanny Orzeszkowskiej, stawili się i jak za dawnych czasów widownia mogła porównywać modele z portretami i zastanawiać się kto najbardziej jest „trafiony”, podobny. Janusz Michałowski na portrecie Malika rzeczywiście jest jak żywy, podobnie jak Włodzimierz Braniecki czy pianistka Magdalena Softyska, inni, jak na przykład Izabella Cywińska potraktowani zostali w sposób powściągliwym raczej przyszłościowy.

Dla hiperrealistów punktem wyjściowym nie jest już natura lecz jej fotografia, przekaz mechaniczny. Obraz jednakże musi być od fotografii wyrazistszy, bardziej ostry i dokładniejszy, a przy tym wchodzić musi w pewne gry i układy ze swym odbiorcą. Uwypuklać to wszystko co nieprawdziwe i sztuczne, rejestrować naturę w sposób chłodny i obiektywny, a jednak przy tym interesujący artystycznie. Wbrew pozorom potrzebny jest więc tutaj pewien zamysł i koncepcja. Przede wszystkim jednakże maksymalna precyzja samego wykonania.

Wystawa w Galerii Nowej w większym, jak sądzę, stopniu jest dla nas prowokacją artystyczną i manifestacją określonego sposobu myślenia o sztuce niż pokazem skończonych już i zamkniętych realizacji. W hiperrealistycznym malarstwie Malika są zaczynające myślowe i pomysły. Nie ma jednakże jeszcze, tej tak nieodłącznej tutaj, posuniętej aż do granic bezsensu, wierności szczegółom i precyzji.

O. B.



„Magdalena Softyska”, malowany olejem na pilśni obraz Jana Wojciecha Malika.

Fot. — H. Kamza

wyniki • tabele

Piłka nożna

KLASA WOJEWÓDZKA

Lech Czajcze — Polonia Pila	0:2
Polonia Jastrowie — Fortuna Wieleń	1:1
Sparta Złotów — Lubuszanie Trzcianka	3:1
Wełna Rogoźno — Błękitni Wronki	3:2
Lobzonka Wyrzysk — Włóknierz Okonek	3:0
Tarnowia Tarnówka — Polonia Chodzież	3:0

1. Polonia Pila	15 28:2 52:3
2. Wełna	15 20:10 34:21
3. Lubuszanie	15 17:13 29:28
4. Lobzonka	15 16:14 27:24
5. Lech	15 16:14 18:29
6. Błękitni	15 14:16 24:23
7. Sparta	14 13:15 26:23
8. Polonia Chodzież	14 12:16 29:32
9. Fortuna	14 10:18 12:16
10. Tarnowia	15 10:20 28:41
11. Włóknierz	14 10:18 29:34
12. Polonia Jastr.	15 10:20 20:38

Żużel

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo II ligi Start Gniezno pokonał Śląsk Świętochłowice 50:46.

1. Śląsk	3 4:2 +96
2. Start	3 4:2 +13
3. Falubaz	2 2:2 +5
4. Gwardia Łódź	1 2:0 +3
5. Stal Rzeszów	2 2:2 —6
6. Unia Tarnów	2 2:2 —30
7. GKS Grudziądz	3 0:6 —56

I LIGA

Stal Gorzów — Unia Leszno (mecz zaległy)	41:55
1. Włóknierz	3 4:2 +61
2. Kolejarz	3 4:2 +50
3. Stal Toruń	2 4:0 +41
4. ROW Rybnik	3 4:2 +11
5. Sparta	3 4:2 +10
6. Unia	3 4:2 +8
7. Polonia	3 2:4 +2
8. Stal Gorzów	3 2:4 —46
9. Motor	2 0:4 —68
10. Wybrzeże	3 0:6 —70 (St. S)

Praca Nauka

Pani do dziecka bez żadnych prac potrzebna, dom lekarza, wynagrodzenie dobre. Poznań, ul. Mottego 8 m. 6, od godz. 16. 21873g

Przyjmę pracownika do pracy w ogrodzie, do dobrych warunkach. Robiński, Osiedle Pilewska, ul. Akacjowa 12. 22162g

Przyjmę pracownika do wszelkich prac w gospodarstwie rolnym. Wynagrodzenie dobre. K. Kozłowski, Janusze 29, 64-330 Granowo koło Grodu Wlkp. 20063g

Uczennica fryzjerska w dziale damskim potrzebna, ukończone 17 lat. Później zapewniony. Dziękuję 27. 20083g

Gospodyni potrzebna. Warunki bardzo dobre, osobny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20110g.

Potrzebna opiekunka do 2-letniej dziewczynki. Poznań, Szamotulska 18 m. 3. 20131g

Stała pomoc domowa przyjmę. Dwoje dzieci, 18 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20150g.

Zecera przyjmę do pracy. Może być emeryt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20185g.

Panie (panów) do pracy w szklarni (goździki) — przyjmę na stałe. Poznań, Jesionowa 23 m. 4, tel. 32-19-05 w godz. 16-18. 20207g

Przyjmę chałupnictwo, może być szyć. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20230g.

Mgr bibliotekoznawstwa poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20123g.

Asystent UAM i Francuzka udzielają korepetycji matematyki, francuskiego. Zielonka, Poznań-Edwardowo (Hotel Asystenta). 20207g

Udzielam korepetycji z matematyki. Tel. 20-38-34 — Dudziak. 20083g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 20082g

Kupno Sprzedaż

Kupię 2 ciągniki C-300 i C-330 nowe, względnie mało używane. Również 2 przyczepy wywrotki, 1a dowozę czołowy do ciągnika C-330 oraz cyklony. Tadeusz Stodolny, Odolnow, woj. kaliskie. 20045g

Kupię podkładki rosa canina. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Komara kupię. Telefon 67-58-32, po godz. 16. 19056g

Kupię maszynę do pisania, średni — duży wałek. Tel. 731-75. 20019g

Sprzedam beczki debowe 200 l, 25 szt., stan dobry. Sroda, Czerwonej Armii 10, tel. 34-85. 451p

Sprzedam pierścione. Telefon 539-08, w godz. 13-20. 20350g

Sprzedam fotel fryzjerski męski. Adres: Poznań, Głogowska 271 — zakład fryzjerski. 20437g

Sprzedam miocarnię szerokokomłotną MSC-5. Władysław: Kazimierz Andrzejewski, Dopiewo. Wysocka 32. 20433g

Sprzedam miocarnię — MC 10 A z prasą i snopowiazalną WC2. Franciszek Jarzabkowski, Koszuty, tel. Sroda Wlkp. 10-21. 19038g

Sprzedam bony PeKaO. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19042g.

Sprzedam gabinet, stary. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19063g.

Sprzedam salonik empire. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19060g.

Sprzedam żelazne łóżeczko dziecięce, maszynę owerlock węgierską. Poznań, Szamotulska 18 m. 5. 19060g

Sprzedam deskę parkietową. Kochanowski 24 m. 4. 20254g

Samochody

Sprzedam Syrenę 195 — rocznik 1974, w dobrym stanie. Poznań, ul. Przegląd 44, tel. 33-31-33 (od godz. 17). 38-B

Sprzedam Nysę N-38 — skrzynia ładowna drewniana. Poznań, Szczepankowo 71. 20006g

Sprzedam samochód marki Tarpan, data produkcji — czerwiec 1975 rok. Piotr Wojciechowski, Rogalinek, ul. Mostowa 34. 20141g

Studentka poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20014g.

Poszukuje pomieszczenia na warsztat samochodowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20034g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny (3 pokoje i kuchnia) z ogródkiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19041g.

Kupię plnie parcie uzbiorzoną, okolica Obornickiej, Winogrody. Władysław: tel. Suchy Las 18, wieczorem. 19066g

Domek w miasteczku pod Poznaniem, wolne mieszkanie, 3.000 m. ogrodu, przy wodzie sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19063g.

Wydzierżawie parcie — 1.120 m² pod uprawę w Piatkowie — Osiedle. Informacje: Hetmańska 23 m. 2. 20013g

Sprzedam Fiat 125p - 1300, stan bardzo dobry. Poznań, Promienista 41, od godz. 16. 22017g

Sprzedam Syrenę 104. Poznań, Chelminska 12 m. 5. 21833g

Sprzedam Fiat 126p, nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20143g.

Sprzedam Fiat 125p - 1500, rok 1973. 61-092 Poznań, ul. Siewna 5 A, po godz. 18. 20309g

Sprzedam Fiat 125p - 1500, przebieg 31.000 km. rok produkcji wrzesień 1974. Poznań, Os. Czecha 13 m. 7. 19063g

Sprzedam Fiat 127. Tel. 592-21, wewn. 84. 19048g

Sprzedam Fiat 125p - 1300, rok 1977. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19076g.

Fiat 125p - 1800 r. sprzedam. Tel. 504-05, od godz. 7-14. 20049g

Nadwozie Nysa 521 kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20055g.

Lokale

Sprzedam własnościowe M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20124g

Zamienie mieszkanie w Szamotulach 1,5 pokoju, nowe budownictwo na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19070g.

Malżeństwo, członkom SM, wynajmą pustą pokój z urywaniem kuchni. Płatne dwa lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19076g.

Studentka poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20014g.

Poszukuje pomieszczenia na warsztat samochodowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20034g.

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny (3 pokoje i kuchnia) z ogródkiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19041g.

Kupię plnie parcie uzbiorzoną, okolica Obornickiej, Winogrody. Władysław: tel. Suchy Las 18, wieczorem. 19066g

Domek w miasteczku pod Poznaniem, wolne mieszkanie, 3.000 m. ogrodu, przy wodzie sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19063g.

Wydzierżawie parcie — 1.120 m² pod uprawę w Piatkowie — Osiedle. Informacje: Hetmańska 23 m. 2. 20013g

Sprzedam ogródek działkowy — Główna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19046g.

Parcele na Podolanach o pow. 000 m² sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20038g.

Kupię działkę w Tarnowie Podgórnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20040g.

Sprzedam działkę 0,48 ha z zabudowaniami — Białeżyn, gm. Murwana Gólska. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19044g.

Kupię działkę budowlaną. Paterski, Plater 8. 20018g

Kupię mały domek (15-18 km od Poznania). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19017g.

Sprzedam dom pięciorozowy, domek gospodarczy z garażem, bez ogrodu. Franciszek Adamczak — Komornik k. Poznania, ul. Zabikowska 7. 19012g

Sprzedam działkę budowlaną w Kiekrzu. Telefon 644-03. 20099g

Sprzedam dom w Gnieźnie, lokale handlowe, po kupnie wolne mieszkanie, możliwość założenia warsztatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19046g.

Nieruchomości z lokalem ca 100 m² w centrum — sprzedam lub wydzierżawię na biuro, warunek M-3. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19045g.

Oddam w dzierżawę około 6 ha ziemi przelazoburaczanej, 18 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19066g.

Kupię nieduży dom z ogrodem, cały wolny, z prądem zabudowy, do 20 km od Poznania. Zgłoszenia: R. Sierzyńska — Poznań, Osiedle Wielkiego Października 11 m. 35, od 18-20. 19066g

Kupię wille wolnostojącą lub bliźniaczą, stan surowy, lub rozpoczętą budowę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20193g.

Okazyjnie sprzedam domek z przynależnościami. Irena Wojcińska, 61-324 Poznań, ul. Świąteczki 7 (Krzeszinki). 20208g

Sprzedam dom jednorodzinny, bliźniaczy — Jeżyce. W rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20121g

Kupię domek jednorodzinny na przedmieściu Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20241g.

Zguby Rozne

26.3. zaginął terrier niemiecki czarno-brązowy, szorstkowsy, krótki ogon, suczka „Dzimb”. Zwrot wynagrodzenia. Fok-sowicz, Kancierska 2, tel. 67-17-47. 32281g

Bespyłowe cyklinowanie parkietów, podłóg, schodów, lakierowanie. Tel. 647-86, Kantak. 21822g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu. Swoboda, Mickiewicza 20. 21251g

Kto wykona urządzenie do chłupnictwa w metalu. Tel. 437-81. 19093g

Nowe! Rami metalowe zakrywające szyny karne szowe — ozdobne w kolorach poleca „Tempo” — Poznań, Małeckiego 19 (narożnik Rynku Łazarz) — Kaiser. 19018g

Zakładam instalacje elektryczne światła, siły i ogrzewania akumulacyjnego. S. Jedraszczyk, ulica Warszawska 373. 19032g

Wypożyczalnia elegancji garderoby ślubnej — Poznań, ul. Paderewskiego 1. Ciesielska. 20085g

Układanie, cyklinowanie parkietów — Roman Cioch — Tel. 65-81-07. 19043g

Naprawa lodówek. Tel. 740-87, Łukaszewski. 19032g

Telewizory naprawiam. Tel. 555-28, Kopański. 20013g

Ogrodzenia ozdobne, balustrady, konstrukcje metalowe, wykonuje Poppe, Jaszynskiego 12, telefon 32-04-45. 20068g

Anteny telewizyjne i radiowe, instaluje WUSP „Usługa”, tel. 444-37 — wewn. 8, godz. 7-15 — Anioła. 20758g

Grzejniki, bojery do c.o. — wykonuje warsztat Murwana Gólska, ul. Mostowa 3a, tel. 50, Krzyżaków. 21927g

Sklep brzozy galanteryjno — odzieżowy, poszukuje solidnych dostawców, od dnia 20 kwietnia 1977 r. w godz. 10-13. Poznań, ul. Garbary 40. 21061g

Uwaga, Kierowcy! Zabezpieczenie antykorozyjne podnosi o przeszło 100 proc. trwałość podwozi. Po dostępnej cenie, fachowo i w krótkim terminie wykonuje tę usługę Stacja Obsługi Samochodów Automobilklubu Wlkp. w Poznaniu, ulica Obornicka 17. Udziela się rocznej gwarancji. Stacja czynna jest od 7-18. 1534-K1



TO NIE REKLAMA
- „KOZIOŁKI”

TO NAJSTARSZA GRA LICZBOWA WIELKOPOLSKI!
„KOZIOŁKI” TO NASZA GRA!
1518-K1

Matrymonialne

Kawaler, rzemieślnik 43-letni, posiadający nieruchomości w Poznaniu — pozna panna średniego wzrostu, dobrej prezencji. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19087g.

Pani 41-letnia, pozna panna bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 397p.

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu PP „Polmozyby” w Poznaniu, ul. Goryslawa 9 — opublikowanym w dniu 20 IV 1977 r. — mylnie podano termin licytacji. Licytacja odbędzie się w dniu 6 V 1977 roku, a nie jak podano w dniu 4 V 1977 r. 1578-Kpr

Komunikaty

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkających w Gnieźnie w rejonie ulic: Roosevelta od nr 45 — 63 i od 54 — 78, Libelta nr 43, 45, 50, 52, 53, 54, 56, 58, 60 i 62, że w dniu 21 IV 1977 r. nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 21 kwietnia br. doprowadzony zostanie do w/w rejonu w mieście Gnieźnie, natomiast przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGIGNiG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłatkach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do celów innych niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia pod adresem — WZGIGNiG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypominam się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.

W wymienionym dniu wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany w Gazowni, ul. Chrobrego 24/25, tel. 25-68.

W dniu wymiany gazu — urządzenia gazowe prosimy utrzymać w stanie czystym.

Dyrekcja Wlkp. Zakł. Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu Poznań, ul. Grobla 15 1539-K1

† Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł nagle, najukochańszy mąż, ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 55, sp.

MARIAN BORUSZEWSKI

odznaczony Krzyżem Partyzanckim, Medalem Zwycięstwa i Wolności i Odznaką Grunwaldzką

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 kwietnia br. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z synem i rodziną

Ul. Dąbrowskiego 43 m. 6.

Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 52

GERTRUDA SWORACKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka i rodzina

Ul. Staszica 15 m. 4. 1425-U3

† Dnia 19 kwietnia 1977 roku zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, sp.

FRANCISZEK MUCHA

mistrz węgarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Chudoby 17 m. 7. 1426-U3

† Dnia 19 kwietnia 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, zmarła nasza ukochana siostra, sp.

JOANNA DERDA

z domu Walczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 12.35 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Ul. Wybiekiego 2 str. 15. 1429-U3

Zostań motorniczym tramwajowym!

TEN POZYTECZNY ZAWÓD ZDOBEDZIESZ:
W WOJEWÓDZKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNIKACYJNYM W POZNANIU.

Szkolenie trwa 6 tygodni i już w tym okresie kandydat otrzymuje wynagrodzenie.

Dla zamiejscowych zapewnione jest zakwaterowanie i posiłki w stołówce zakładowej.

Możliwość zatrudnienia na cały etat lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Spraw Osobowych — ul. Głogowska nr 131, telefon 612-41, wewn. 32 lub 34.

1325-K1

Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł

PROF. DR HAB. MED.

ROMAN DREWS

długoletni konsultant z zakresu chirurgii Kolejowej Służby Zdrowia Zachodniej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Zachodnia Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych Zarząd Służby Zdrowia w Poznaniu Obwody Lecznictwa Kolejowego Szpitale oraz Sanatoria PKP

1441-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 kwietnia 1977 r. nagła śmierć wyrwała z naszego grona długoletniego pracownika

STANISŁAWA JANICKIEGO

pułkownika LWP w stanie spoczynku, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma odznaczeniami bojowymi i pamiątkowymi.

Z głębokim żalem żegnamy cenionego, ofiarnego pracownika i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz grono współpracowników Przedsiębiorstwa Upemysłowania Budownictwa Rolniczego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 kwietnia 1977 roku o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 1448-K3

† Dnia 16 kwietnia 1977 roku zmarł nagle przeżywszy lat 72, mój kochany mąż, ojciec i dziadek, sp.

JAN PRZYBYŁ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby o godz. 11. Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Gwardii Ludowej 43 m. 9. 1421-U3

† Dnia 18 kwietnia 1977 r. po ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., zakończyła w 87 roku, swoje trudne, pracowite, pełne poświęcenia życie, nasza droga matka i ciocia, najlepszy przyjaciel, sp.

JÓZEFA PEDZIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Z bólem zawiadamiają

syn i rodzina

Ul. Dollna 9 m. 2. 22252g

Dnia 17 kwietnia 1977 roku zmarł

PROF. DR HAB. MED.

ROMAN DREWS

wieloletni przewodniczący Oddziału Poznańskiego i prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Chirurgów Polskich, były specjalista wojewódzki w zakresie chirurgii województwa poznańskiego.

Wspomnienie o Profesorze pozostanie zawsze w naszej pamięci.

Oddział Wielkopolski Towarzystwa Anestezjologów Polskich Specjalistyczny Nadzór Wojewódzki d/s Anestezjologii

22097g

